

Łódź, 23 lipca 2013 r.

Tomasz Trela
radny Rady Miejskiej
w Łodzi

Pani
Hanna Zdanowska
Prezydent Miasta Łodzi



w ostatnich dniach grupa mieszkańców Łodzi - właściciele 26 kiosków z artykułami spożywczymi, gazetami i biletami MPK - otrzymała od Zarządu Dróg i Transportu pisma wzywające ich do usunięcia z pasa drogowego obiektów handlowych, w których prowadzą działalność. Zgodnie z wolą ZDiT, w ciągu 14 dni mają opuścić swoje punkty, które prowadzą nieraz od kilkudziesięciu lat i które stanowią często ich jedyne źródło utrzymania.

Decyzja o cofnięciu uprawnień do zajmowania pasa drogowego, podjęta jednostronnie, bez jakiegokolwiek uprzedzenia czy konsultacji ze strony ZDiT, jest nie tylko sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, ale pozbawia osoby prowadzące kioski jedyne źródła zarobków dla ich rodzin. Kioski te są bowiem prowadzone często od kilkudziesięciu lat, wspólnie przez rodziców i dzieci. Decyzja ZDiT jest tym bardziej bulwersująca, że odbiera tej grupie mieszkańców Miasta miejsca pracy w czasie kryzysu. Szczególnie, że bez pracy mają zostać – zgodnie z decyzją z ZDiT – za kilka dni. W tym czasie niemożliwe będzie przekwalifikowanie się i znalezienie innego zajęcia.

Należy wreszcie podkreślić, że kioski, które ZDiT zamierza w trybie natychmiastowym zlikwidować, na stałe wpisały się w środowisko lokalne i obraz osiedli. Dla starszych osób, czy tych, którzy spieszą się rano do pracy lub późno z niej wracają, są najbardziej dostępnym, a często i jedynym miejscem, w którym mogą szybko kupić podstawowe, potrzebne na co dzień produkty. Dlatego właśnie decyzja ZDiT jest nie tylko niezrozumiała i aspołeczna, ale nawet niehumanitarna.

Decyzja ZDiT podważa również zaufanie do władz Miasta. Właściciele likwidowanych punktów, uiszczając opłaty na rzecz Miasta, byli bowiem przekonani o pewności swojego zatrudnienia i mogli oczekiwać, że jeżeli władze łodzi zmienią swoje plany co do terenów, które zajmują, to zostaną oni o tym poinformowani odpowiednio wcześniej, przyczyny zmian zostaną im szczegółowo wyjaśnione, a propozycje skonsultowane. Niestety, wbrew tym oczekiwaniom, zostali oni zaskoczeni arbitralnym nakazem niezwłocznego i bezwarunkowego opuszczenia zajmowanych terenów.

Mając nadzieję, że podzieli Pani tę argumentację, liczę na podjęcie przez Panią Prezydent dialogu z prowadzącymi kioski. Jestem przekonany, że jego wynikiem będzie zmiana, a co najmniej wstrzymanie wykonania złej decyzji ZDiT o pozbawieniu kilkudziesięciu łodzian miejsc pracy i środków do życia.

Z poważaniem
Tomáš Pávek